

Co możemy zrobić gdy sąsiad spala śmieci...

Zgodnie z art. 379 Ustawy Prawo Ochrony Środowiska (POŚ) kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska sprawują marszałek województwa, starosta oraz wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Organy te posiadają kluczowe uprawnienia (m.in. prawo wstępu z rzeczoznawcami i sprzętem na teren podejrzanego obiektu oraz prawo wglądu do dokumentów). Są także „uprawnieni do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia przeciw przepisom o ochronie środowiska”.

Gdzie może zgłosić się człowiek, który mieszka w miejscowości, gdzie nie ma straży gminnej, a sąsiad zatrzuwa powietrze?

To, czy w miejscowości jest straż gminna, nie ma wielkiego znaczenia. Jej kompetencje w zakresie kontroli przestrzegania przepisów o ochronie środowiska tylko nieznacznie różnią się od kompetencji urzędników wójta lub burmistrza. Wójt może taką kontrolę zlecić strażnikom gminnym, jeżeli ci są, a jeżeli ich nie ma, może zlecić to pracownikom urzędu. Jest tylko jedno zastrzeżenie. Strażnik może nałożyć mandat (do 500 zł). Urzędnik wyznaczony przez wójta nie może tego zrobić, zamiast tego wysyła wnioski o ukaranie do sądu.

Wójt powinien wyznaczyć osobę do kontroli i wystawić jej pisemne upoważnienie. Następnie urzędnik powinien udać się pod dom osoby, którą podejrzewa się o używanie zabronionego paliwa lub spalanie odpadów i w trybie artykułu 379 Prawa Ochrony Środowiska wszcząć kontrolę. Jeśli kontrolowany wpuści urzędnika na posesję, to ten będzie mógł sprawdzić, czy nie są spalane butelki lub inne odpady, czy nie jest zgromadzone paliwo zakazane przez uchwałę antysmogową (np. fragmenty pociętych mebli, drewna pomalowanego lakierem). Jeżeli stwierdza, że są spalane śmieci, sporządza protokół i z tym protokołem udaje się do urzędu, a wójt występuje z wnioskiem o ukaranie do sądu. Sąd może orzec karę do 5000 zł.

Czy urzędnik może wejść na teren posesji?

Zgodnie z artykułem 379 Prawa Ochrony Środowiska urzędnik może wejść na teren nieruchomości prywatnej od godz. 6 do godz. 22. Istotne jest to, że jeżeli osoba kontrolowana odmawia wejścia na posesję lub utrudnia przeprowadzenie kontroli, to sankcja staje się poważniejsza. Takie zachowanie spełnia znamiona przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3. Mówi o tym art. 225 kodeksu karnego. O ile więc samo spalanie odpadów jest wykroczeniem, to uniemożliwienie kontroli – przestępstwem. W interesie kontrolowanego jest zatem wpuszczenie urzędnika, bo nawet jeśli spalał odpady, to grozi mu za to mniejsza kara.

Czy urzędnik może liczyć na pomoc policji?

Kontrole prowadzone przez wójta mogą być prowadzone nie tylko „na zgłoszenie”. Uprawnienia urzędników są takie same w obu sytuacjach – kiedy kontrola jest wynikiem zgłoszenia i kiedy jest ona wyrzykowa i planowa.

W przypadku policji jest inaczej. Nie ma sytuacji, w której policja prowadziłaby rutynowe kontrole, ale jeżeli mamy podejrzenie, że dochodzi do wykroczenia – tym jest spalanie odpadów – to możemy zadzwonić na policję i domagać się interwencji. Kiedy widzimy, że z komina unosi się żółty dym, a jednocześnie czuć swąd spalonego plastiku, to mamy mocne podejrzenie, że doszło do wykroczenia. W takiej sytuacji policjanci są zobowiązani do tego, by sprawę wyjaśnić.

Czy policja robi wtedy to samo, co urzędnik?

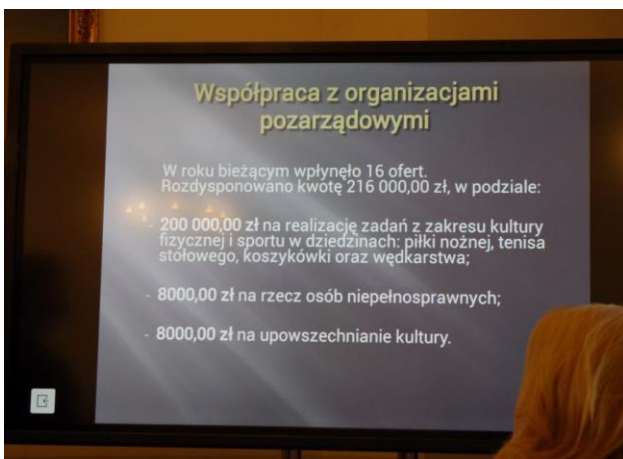
Na innej podstawie i w innym trybie, ale generalnie tak. Nie ma wątpliwości, że to jest obowiązek policji. Jeżeli ta nie przyjmuje zgłoszeń to można składać skargę „wyżej”. Jest jeszcze druga kwestia. Jeżeli urzędnik prowadzi kontrolę, a ta jest utrudniana lub uniemożliwiana, to sam powinien zawiadomić policję i powiedzieć o tym, że jest popełniane przestępstwo z art. 225 KK. Może wtedy liczyć na natychmiastową reakcję. Może też sporządzić protokół, w którym dokładnie opisze całą sprawę i dopiero wtedy ją zgłosić. Przy czym to nie jest tak, że urzędnik ma prawo wejść na posesję na przykład z użyciem siły. Wchodzi za zgodą właściciela, a jeżeli to jest niemożliwe – zostaje mu zgłoszenie sprawy na policję.

Opracowała: D. Ostrycharz na podstawie:

<https://smoglab.pl/urzednicy-zareagowac-zgloszenie-o-spalaniu-smieci-innych-odpadow/>



**Palenie odpadów
poważnie szkodzi
Tobie i osobom
w Twoim otoczeniu**



Współpraca z organizacjami pozarządowymi

W roku bieżącym wpłynęło 16 ofert.
Rozdysponowano kwotę 216 000,00 zł, w podziale:

200 000,00 zł na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu w dziedzinach: piłki nożnej, tenisa stołowego, koszykówki oraz wędkarstwa;

- 8000,00 zł na rzecz osób niepełnosprawnych;

- 8000,00 zł na upowszechnianie kultury.

Urząd Gminy Miękinia ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert dla organizacji pozarządowych na realizację zadań publicznych w 2018 roku. Wpłynęło 16 ofert, m.in. na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu od: LZS „SCORPION” Krępiec, LKS Piast Lutynia, KS „Pogoń” Miękinia, LZS „Zjednoczeni” Łowęcice, LZS „Tęcza” Piszowice, LKS „Czarni” Białków, ULKS „Błyskawica” Lenartowice, LKS EKF Mechanik – Brzezina, UKS ORLIKI Gmina Miękinia, LKS Odra Głaska, UKP Zorza Wilkszyn, UKKS Basketomania, Akademia Tenisa Stołowego WANG Lutynia, PZW Koło OKOŃ.

Z tytułu upowszechniania kultury złożyło swoją ofertę ZHP w Środzie Śląskiej oraz Stowarzyszenie OSTOJA na działalność na rzecz osób z niepełnosprawnością. Rozdysponowano 216 tys. zł, w tym na sport 200 tys., na kulturę 8 tys. zł, na rzecz osób z niepełnosprawnością 8 tys. zł.